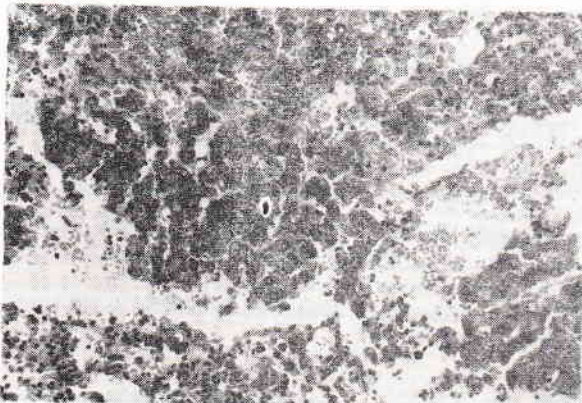


NOTATY Z PRAKTYKI

JACEK ROSZKOWSKI

PRZYPADEK EMBRYONALNEGO
PRZEMIESZCZENIA KOMÓREK
WĄTROBOWYCH
DO PŁUC U ŚWINKI MORSKIEJZakład Anatomii Patologicznej Instytutu Weterynarii
w Puławach.
Kierownik: doc. dr J. ZADURA

Zaburzenia rozwojowe polegające na przemieszczaniu w okresie embrionalnym niektórych tkanek do innych narządów należą do zjawisk stosunkowo rzadko opisywanych w kazuistyce anatomopatologicznej. Nieprawidłowości tego typu występują najczęściej w śledzionie w której stwierdzono fragmenty nerek, trzustki, wątroby i nabłonka otrzewnej oraz w nadnerczach, w których obserwowano odpryski tkanki nerkowej. Na ogół przemieszczone związki tkankowe różnicują się dając w efekcie różnej wielkości ogniska o budowie morfologicznej charakterystycznej dla narządu macierzystego.



Fot. 1. Skupisko komórek wątrobowych w zmienionym gruźliczo mięszu płucnym. Hematoksylina i eozyna (pow. ok. 180 X).

Obserwacje własne dotyczą świnki morskiej zakażonej doświadczalnie gruźlicą, u której w trakcie badań histopatologicznych stwierdzono w płucach kilka różnej wielkości skupisk komórek wątrobowych (fot. 1). Skupiska te leżały w zmienionym gruźliczo mięszu płucnym, przy czym nie były odgraniczone od niego żadną torebką łącznotkankową. Komórki wątrobowe wybarwiała się prawidłowo hematoksylina i eozyna, a część z nich tworzyła typowe dla tkanki wątrobowej belecзки. Na podkreślenie zasługuje fakt, że mimo toczącego się procesu gruźliczego w płucach, tkanka wątrobowa nie uległa zmianom chorobowym.

Opisany przypadek zasługuje o tyle na uwagę, że w dostępnym piśmiennictwie nie spotkano się z podobnym odpryskiem tkanki wątrobowej w płucach.

Adres autora: dr Jacek Roszkowski, Puławy, Instytut Weterynarii.

WANDA DUBIEŃSKA

Kraków

PRZYPADEK KOKCYDIOZY U PSA

Dane dotyczące kokcydiozy u zwierząt mięsożernych jak psów, kotów i lisów są skąpe, pomimo tego że kokcydioza jest szeroko rozpowszechnioną zoonozą u zwierząt domowych i stanowi poważny problem dla lekarzy terenowych.

W fachowej literaturze polskiej Anczykowski (1947) opisał przypadek kokcydiozy psa. Następnie Stojko (1962) omówił inny przypadek u psa jamnika z objawami ciężkiej biegunki i stwierdził liczne oocysty *Isoospora bigemina*. Patyra (1961) opisał kokcydiozę u lisów hodowlanych, Tarkiewicz (1949) kokcydiozę u kota syjamskiego, a Pinkiewicz (1959) podał przypadek kokcydiozy u kota wywołanej rzadko spotykaną kokcydią *Isoospora felis*. Pieńkowski (1963) omówił dodatnie wyniki w leczeniu Codrinalem także i u psa.

Objawy choroby przy lekkiej infekcji są często nietypowe jak przemijające schorzenia przewodu pokarmowego, słabe łaknienie i brak podwyższonej temperatury; występują szczególnie u zwierząt rasowych o słabej konstytucji czy też złej przejściowej kondycji. Przy silnej infekcji mogą wystąpić objawy ciężkiego schorzenia.

W opisywanym przypadku, w badaniu koproskopowym kału psa stwierdzono liczne oocysty kokcydii. W wywiadzie właścicielka tego psa, rasowego fox-teriera przebywającego stale w leśniczówce, podała, że zauważyła u niego od pewnego czasu posmutnienie, brak apetytu i chudnięcie.

Badania koproskopowe przeprowadzono według zmodyfikowanej metody Fülleborna. Stwierdzone oocysty były bezbarwne, kształtu elipsoidalnego, wielkości $31 \times 16 \mu$ z drobnym mikropyle na węższym biegunie i o 2 sporach. W niektórych sporach zaobserwowano ciała resztkowe. Celem dokładniejszego określenia gatunku kokcydii obserwowano okres sporulacji, który w temperaturze pokojowej wynosił około 3 dni.

Na podstawie liczby stwierdzonych spor w oocytach, mimo nieco większych od podanych przez Stefańskiego ($20-25 \times 18-20 \mu$) i Borcherta ($20-25 \times 18-22 \mu$) wymiarów oocyst wydaje się, że był to gatunek *Isoospora rivolta* z rodziny *Eimeridae*. Gatunek ten jest patogenny dla psów i kotów i zapewne pies ten uległ inwazji na wybiegach zanieczyszczonych odchodami bezpańskich psów i kotów.

W miesiąc po pierwszym badaniu nadesłano ponownie próbkę kału tego psa celem kontroli. Oocyt już nie stwierdzono. Pies nie był poddany zabiegom terapeutycznym i można przypuszczać, że nastąpiło samowyleczenie.

Wyniki dotychczasowych badań nad przebiegiem kokcydiozy u zwierząt mięsożernych są skąpe i dopiero szczegółowe obserwacje przebiegu tej inwazji umożliwią uzyskanie pełnego obrazu tego schorzenia.

Piśmiennictwo

1. Anczykowski F.: Medycyna Wet. 2, 5, 1947.
2. Borchert A.: Lehrbuch der Parasitologie für Tierärzte, 1958.

3. Davies S. F. M., Joyner L. P., Kendell S. E.: Coccidiosis, 1963.
4. Patyra W.: Medycyna Wet., 17, 6, 1961.
5. Pięnkowski M.: Medycyna Wet., 18, 7, 1963.
6. Pinkiewicz E.: Medycyna Wet., 14, 5, 1959.
7. Stojko A.: Medycyna Wet., 17, 5, 1962.
8. Stefański W.: Parazytologia weterynaryjna, PWRiL, 1963.
9. Tarkiewicz S.: Medycyna Wet. 4, 10, 1949.

Adres autora: dr Wanda Dubieńska, Kraków, ul. Kazimierza Wielkiego 19/1.

STANISŁAW BRONKOWSKI

Sędziszów

OBSERWACJE TERENOWE NAD TZW. „ZAKAŻNYM WYPRYSKIEM PROSIĄT” I SPOSOBAMI JEGO LECZENIA

Zakażny wyprysk prosiąt (*Dermatitis infectiosa porcellorum*) jest chorobą obserwowaną od dość dawna. Choroba ta występuje na całym świecie, powodując duże straty ekonomiczne. Etiologia schorzenia jest złożona. Odpowiedzialnymi za wystąpienie choroby jedni czynią bakterie lub grzyby, drudzy czynniki abiotyczne jak nieodpowiednie żywienie, braki mineralne, braki witaminowe, błędy wychowu i pielęgnacji lub niewłaściwe pomieszczenia.

Własne obserwacje terenowe nad zakażnym wypryskiem prosiąt obejmują lata 1965—1967 i zostały przeprowadzone w 20 miejscowościach powiatu jędrzejowskiego.

Przebieg choroby w miocie zaczynał się od zachorowania pojedynczych sztuk, następnie szybko obejmowała ona cały miot. Warto jednak zaznaczyć, że w sporadycznych przypadkach pojedyncze prosięta albo w ogóle nie wykazywały objawów chorobowych, albo szybko ulegały samowyleczeniu. Śmiertelność prosiąt w niektórych miotach dochodziła do 90%. Objawy choroby występują przez cały rok z tym, że większą ilość zachorowań notuje się w miesiącach letnich. Chorują wyłącznie prosięta młode w wieku od kilku dni do 2—3 tygodni życia. U 2—3 dniowych prosiąt obserwuje się posmutnienie, niechęć poruszanie się, nastroszenie włosów, drgawki, częściowa, a następnie całkowitą utratę apetytu, czasami biegunki. Na skórze w okolicy nosa, czoła, oczu, nasady uszu, klatki piersiowej, grzbietu i brzucha występują zaczerwienienia, następnie pojawiają się drobne pęcherzyki, z których po pęknięciu wydostaje się wysięk, który zasychając tworzy strupy. Nie zaobserwowano podwyższenia ciepłoty ciała. Prosięta nieleczone padają zwykle po ok. 2—5 dniach od wystąpienia pierwszych objawów chorobowych. Nieliczne zmiany w postaci strupków na skórze sutek obserwuje się również u macior karmiących. Proces chorobowy u macior nie ma jednak tendencji do rozprzestrzeniania się na dalsze partie skóry i znika bez leczenia.

Sekcjonując sztuki padłe, stwierdza się oprócz zmian na skórze silne wychudzenie, anemię oraz nieżyły przewodu pokarmowego. Choroba występuje zarówno w gospodarstwach indywidualnych jak i wielkostadowych. Chorowały prosięta pochodzące od macior żywionych w okresie przed i poporodowym według wskazań i wymogów diety, a stan utrzymania i pielęgnacji nie budził zastrzeżeń. Wydaje się przede wszystkim, że błędy żywieniowe, braki mineralne i witaminowe, oraz nieodpowiednie środowisko nie były w obserwowanych przypadkach zasadniczymi czynnikami chorobotwórczymi.

Zakażny wyprysk prosiąt leczono przy pomocy antybiotyków: penicyliny, detreomycyny, chlorocykliny, mepataru, aureomycyny. Ilości podawanych

antybiotyków oraz mioty leczone i wyniki osiągnięte podano w tabeli:

Antybiotyk	Dawkowanie	Ilość prosiąt poddanych leczeniu	Ilość %	
			prosiąt wyleczonych	%
Penicylina	100.000 j./dobę parenteralnie	83	43	50,6
Detreomycyna	0,25 g/dobę przez 2—3 dni doustnie	90	58	64,4
Chlorocyklina	0,25 g/dobę przez 2—3 dni doustnie	33	25	75,8
Mepatar	200—400.000 j. przez 3—4 dni doustnie	86	67	77,9
Aureomycyna Pfizer	0,125 g/dobę przez 3—4 dni doustnie	29	26	89,8
Ogółem:		321	218	68,0

Leczenie antybiotykami uzupełniano jednorazową iniekcją 10 ml 25% *Calcium borogluconatum*, 2 ml Vit. A+D₃ oraz 10—15 ml serowakcyny Suiforin. Jak wynika z tabeli, najlepsze wyniki w badaniach własnych uzyskano po stosowaniu aureomycyny. Z uwagi jednak na to, że jest to preparat trudno dostępny dla praktyków, można dla leczenia zakażnego wyprysku prosiąt zalecić doustne podawanie Mepataru „Polfa”, który wykazał również wysoką skuteczność.

Adres autora: lek. wet. Stanisław Bronkowski, Sędziszów, pow. Jędrzejów, PZLZ.

LECHOSŁAW BUCHALSKI

Brzeźnica

PROBA ODROBACZANIA PSÓW DERMAPHOSEM (Z-50)

Do doświadczenia użyto 10 psów obojga płci, w wieku od 4 miesięcy do dwu lat, wagi od 2 do 25 kg, bez określonej rasy, będących własnością okolicznych rolników. Makroskopowe badanie kału przeprowadzone w płycie Petriego nie wykazało obecności pasożytów. Mikroskopowe badanie kału metodą flotacyjną Fülleborna, przy użyciu nasyconego roztworu soli kuchennej, wykazało zarażenie pasożytami jelitowymi o średniej intensywności. Stwierdzono jaja: *Uncinaria stenocephala*, *Toxocara canis*, *Toxascaris leonina*, *Echinocasmus perfoliatus*. U 8 badanych psów stwierdzono liczne oocysty ziarniaka *Isospora bigemina*.

Do odrobaczenia użyto chemicznie czystego preparatu fosforoorganicznego — Dermaphos, opracowanego przez Instytut Przemysłu Organicznego w Warszawie. Psy użyte do doświadczenia podzielono na dwie grupy, jednej z nich podawano 100 mg chemicznie czystego preparatu na 1 kg wagi ciała, a drugiej 150 mg/kg w.c. Przed podaniem, Dermaphos roz-